GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 61.

We Srodę Dnia 31. Lipca 1805.

Z Wiednia d. 24. Lipca.

J. C. K. Apostolska Mość raczył mianować nayłaskawiey appelacyynych radców w Czechach Jana Nep. Scheppel i Jakoba Heintich aktualnemi nadwornemi radcami przy nayważszey nadworney instancyi w Wiedniu.

W C. K. armii zaszły następuiące odmiany: Umarł półkownik Izzo kommendant domu inwalidów w Pettau. Na pensyi postawieni: Major Hrab. Karol Quabek od dragonii Sabaudzkiey, i kapitan Tartler od Karlsburskiey mundurowey kommissyi z stopniem majora. W wydziale dostarczania koni przy nadworney C. K woienney radzie umieszczeni: Połkownik Jozef Prochaska od regim. husarow Blankensteina i rotmistrz Fryd. Lang od ułanow Merveldta.

Gubernium Czeskie zaleciło cyrkularnym urzędom, aby zachęcały mieszkańców do trudnienia się rozmnożeniem kraiowego iedwabiu, iuż ułatwiaiąc im odbyt surowego iedwabiu w rękodzielniach iedwabnych, iuż pochwałami, ponieważ nie iest klima na przeszkodzie, ale iedynie niewiadomość w obchodzeniu się z robaczkami. Maią przeto zachęcać wszystkich do sadzenia iak naywięcey morwow i kazać sobie corocznie zdawać sprawę o postępie chodowania iedwabników.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Janowi Wal. Günterowi udzielić nayłaskawiey wyłączny przywiley na sprzedawanie Siedmiogrodzkiey z Borszekeru mineralney wody w Wiedniu na 8 lat, wraz z iego sukcessorami lub cessionarynszami.

Z Brynu d. 23. Lipca.

O zaszłey rozprawie między Serwiyskiemi powstańcami i Turkami przy Koronowcach, o którey w przeszłey namieniliśmy gazecie, donosi list od granic Tureckich pod d. 11 t. m. następuiące szczegóły. Czerny Georg miał iuż od nieiakiego czasu to miasto na oku, ponieważ postrzegł, iż się tam zgromadzało wiele obcych Turków. Nakoniec wpadło mu w ręce 36 koni obładowanych prochem i ołowiem, które Hafes-basza Nissy do Koronowcow posłał; obeyrzawszy ich ładunek przepuścił ie wolno do miasta; lecz gdy prowadzący ludzie ten transport, powracali, zabrał im kwity i inne które mieli przy sobie papiery, ich zaś wolno puścił. Zabierał procz tego wszelkie bydło wprowadzone na rzeź do miasta, i przymusił przez to mieszkańcow i turecką załogę, że mu się o żywność musie-

li prosić, iakoż kazał im tyle przepuścić bydła i żywności ile potrzebowali. Powolność ta iego wprawiła podobno mieszkańcow i Tureckie woyska w mniemanie, że powstańcy z słabości to czynią i nie maią w tey okolicy dosyć sił, do uderzenia na nich, zrobili zatem mocną wycieczkę i poty ich drażnili, poki im nie nadeszły posiłki. Odmieniły się wnet rzeczy: powstańcy przebyli row i palisady, wpadli do miasta, wycięli wszystko co im się nawinęło bez względu na płeć i wiek i miasto spalili, tak iż nie wiele pozostało się domow i nie wiele Turkow uniesło życie; lecz i powstańcy nie zaprzeczaią, że wiele w tem mieyscu utracili ludzi.

Doniesienia nasze z Konstantynopola dochodzą do 25 Czerwca, podług których odebrała Porta doniesienia z Egiptu: że Albańczykowie kilkokrotny przypuszczali szturm do zamkniętego w cytadeli Kairskiey Hurszyda baszy, ale gdy się im zamysł nie udał, stanęli spokoynie i weszli w negocyacye. Ugodzono się na kapitulacyą, na mocy którey wezwał dowodzca Albańczykow Mehemed-Ali Hurszyda-baszę, aby wyszedł z twierdzy do podpisania oney, lecz iak tylko wyszedł kazał go pochwycić i w więzieniu osadzić.

Przy odeyściu tych listow nie wiedziano ieszcze w Egipcie o przybyciu tam Kapitana-baszy z posiłkami, i mniemaią w Konstantynopolu, że go przeciwne wiatry zatrzymały w drodze.

Prywatne listy z Egiptu twierdzą, że Hurszyd-basza przez Albańczykow zamordowany został; lecz Porta temu nie wierzy.

Basza Albanii odebrał od Porty rozkaz, aby zebrał znaczny korpus woyska, wrocił z nim do Romelii dla oczyszczenia tey prowincyi od rozboynikow, potem udał się do Serwii dla przywrocenia tam, podług wydanego rozporządzenia W. Sułtana, spokoyności.

Nowy Angielski poseł Lord Arbuthnot przybył dopiero d. 24 Czerwca do Konstantynopola, i domyślaią się, że sprawujący tam angielskie interessa P. Stratton wyiedzie w krótce do Anglii.

Francuzki konsul Romieux, który 4 tygodnie bawił przy P. Parandier, wyiechał w powyższym czasie do Alepu.

Z Madrytu d. 28. Czerwca.

D. 24 t. m. przybył tu P. Hunter, agent Angielskiego rządu do wymiany ieńcow.

D. 26 Maia okręt pocztowy, który wiozł listy z Maiorki do Barcelony, został przez angielską fregatę zabrany, wrzuciwszy wprzod wszystkie listy w wodę.

Pod d. 18 t. m. wyszedł do wszystkich rządcow prowincyy i miast Królewski wyrok, obeymuiący w sobie dawnieysze i nowe rozporządzenia względem utrzymania zdrowia i zapobiegania powrotowi zaraźliwey choroby.

Z Berlina d. 17. Lipca.

J. K. Mość uda się w tych dniach z Charlotenburga do wyspy Pesau przy Potsdamie i tam 14 dni zabawi.

Minister stanu i gabinetu Bar. Hardenberg wyieżdża do dóbr swoich.

Mowią, że P. Nowosilcow odbywszy ieszcze kilka naradzeń, wyieżdża dziś do Petersburga.

Kapelmaister Cherubini przyiechał tu wczoray z Paryża.

Jenerał major Zastrow wyiechał ztąd na powrot do Poznania.

W tych dniach nadeszło tu od sławnego wędrownika P. Humbolda kilka skrzyń z mineralnemi kamieniami dla Król. gabinetu, i wiele nasion rzadkich amerykańskich roślin i

drzew dla botanicznego ogrodu.

Doktor Gall przy dawaniu swey nauki odlał rożne częśai muzgu i kolorami iakby żyiące przyozdobił. Przy dawaniu w Potsdamie Królowi i Królowey nauki o muzgu, tak bardzo podobało fię to Królowi, że zamowił sobie 6 takich preparatow dla rożnych szkół głownych. Mowią, iż Doktor Gall obiehawszy Niemce, uda fię do Paryża dla porozumienia fię z sławnym Cuvier, ktory wiele uczynił zarzutow przeciw czaskowey nauce.

Z Londynu d. 9. Lipca.

Officyer od floty Nelsona pisze z wysokości Trinidady pod d. 6 Czerwca co następuie:

Po szczęśliwey bardzo podroży przybyliśmy w 24 dni do Barbados. Waleczny nasz wodz, ktorego szybkość w działaniu weszła w przysłowie, wyfiadł zaraz na ląd dla przyspieszenia przyszłych naszych działań. Powziął wiadomość, że połączona nieprzyiacielska flota przeciw Trinidadzie popłynęła. Nieftracił momentu: d. 4 wsadzono 2000 woyska pod jenerałem Myers na flotę. Woda, żywność, wszyftko wiednym dniu na okręty władowano. D. 5 popłynęliśmy do Trinidady, gdzie przy pomyślnym wietrze w 12 liniiowych okrętow przybyliśmy. (Zapewne przyłączył fię 1 lin. okręt w Barbados do Nelsona). Lecz przybywszy do Trinidady wszyftko w dobrym zaftaliśmy ftanie: nieprzyiaciel wcale fię w Trynidadzie niepokazał, ani tam był widziany. Przekonawszy fię Nelson, że Trinidada w dobrym zoftaie ftanie obrony, odpływamy do Grenady, S. Łucyi lub Martyniki, dla wyszukania nieprzyiaciela. Wszyscy pałamy meztwem. Okręty nasze przedziwnie pływaią; nie ma my, Bogu dzięki, tylko 10 chorych. Dałoby Niebo, ażeby przyszły moy lift mogł iuż bydż po ftoczoney bitwie pisany!,,

Dziś po południu posłała admiralicya następuiący lift do gospody Loyds;

Z Admiralicyi d. 9. Lipca. Kapitan Bettesworth, szalupy Ciekawa, przybył wczoray w nocy z liftami od Lorda Nelsona, pisanemi z Antigua pod d. 12 Czerwca. Przybył on z swoią eskadrą do Barbados. — Pokazuie fię, że połączone nieprzyiacielskie eskadry przepłynęły d. 8 około wyspy Antigua, a d. 20 Czerwca widziane były od szalupy Ciekawa pod 33, 12 ftóp szerokości ku zachodowi bieg swoy obracaiące. — Lord Nelson umyślił ścigać zaraz nieprzyiaciela iak tylko wzięte na okręty woyska do Barbados nazad wysadzi. — Diamant skała, którą Anglicy w Martynice posiadali, przymuszona była mimo waleczney obrony, podczas którey nieprzyiaciel wiele ludzi i 3 armatne łodzie utracił, poddać fię z niedoftatku wody. — Połączone eskadry bardzo wiele przez choroby ucierpiały.

Rapport Kapitana Bettesuortha w Loyds gospodzie ogłoszony.

Szalupa Ciekawa od floty Nelsona zawinęła do Plimutu; opuściła flotę d. 13 przy Antigua, ktora zwracała bieg swoy ku północy płynąc za nieprzyiacielskiemi eskadrami, ktore opuściły Martynikę nic przeciw Trynidadzie nie przedsiębiorąc. Lud bardzo na nich choruie, nieprzyiaciel pochował na Martynice 3000 trupow. Lord Nelson zalecił kapitanowi szalupy Ciekawa aby szczegolnieyszą obrał sobie drogę, żeby mogł zobaczyć połączone eskadry. Kapitan uczynił to i przepłynął około niey d. 16 Czerwca; składała fię z 17 żaglow i niepłynęła zwyczayną drogą. Rzeczony kapitan mniema, że Nelson nie znaydował fię w ten czas iak o

)2(

połtora dnia za nią drogi. Płynęła zaś tak leniwo, że ią szalupa Ciekawa bez rozwinięcia całkowicie żaglow wyprzedziła. Lord Nelson nie miał na ow czas tylko 10 liniowych okrętow, lecz takie miał w nich zaufanie, że wzięte z Barbados dwa okręty na swoie stanowisko odesłał.

Admirał Dacres miał podług ostatnich wiadomości z Jamaiki 6 liniiowych okrętow pod sobą.

List z Plimutu pod 8 Lipca wyraża: " Zniecierpliwością oczekuiemy doniesienia o morskiey bitwie. Francuzko-hiszpańska flota powracała iuż, podług wyznania przybyłego z zachodnich Indyy kapitana szalupy Ciekawa, do Europy, a Nelson pospieszał za nią. Wspomniona nieprzyiacielska flota, ktorey lud wiele ucierpiał przez choroby, żadnego w zachodnich Jndyach nie przedsięwzięła działania, wyiąwszy zaięcie Dyamentowey skały. Niepokazała się wcale przed Jamaiką, gdzie znaydowała się zupełna gotowość na iey przyięcie Wszystkie 12,000 woyska otrzymały po 60 ostrych ładunkow. W Antigua zmocnił Nelson tamteyszą załogę woyskiem z Barbados.,,

Gazeta tuteysza *the Oracle* zapewnia, że liniiowy okręt hiszpański, ktory się zadaleko za angielską fregatą zapędził, został od angielskiey floty pod Adm. Collingwoode zabrany.

Potwierdza się niestety, iż na iednem królewskim obu zrobiła się katarakta. Zresztą cieszy się J. K. Mość dobrem zdrowiem. Na końcu tego tygodnia uda się J. K. Mość z familiią na kąpiele do Weymutu,

Corka P. Patterson (żona Hieronima Bonapartego) została w przeszłym tygodniu w Kamberwells synem rozwiązana,

Ludwika Bourbon, corka Xcia Kondeusza, przybyła w przeszłą sobotę do Gravesandu. Bawiła dotąd w Warszawie, a przed rewolucyą była Xienią w Remiremont.

Ostatniego piątku wyprawiono z Kancellaryi Lorda Mulgrawa nadzwyczaynego gońca do Peterzburga.

Kupieckie floty z Jamaiki i śrudziemnego morza szczęśliwie do naszych portow zawinęły.

P. Pitt chorował na febrę, ale iuż przychodzi do zdrowia.

Podług urzędowney listy pobieraią następuiący bywsi posłowie pensyie: Lord Auckland 2500, Lord Whitworth 2300, Lord St. Helens 2300, Lord Elgin i P. Liston po 2000 a P. Craufurd 1000 f. szt.

Do Londynu przybył Perski Xżę Sedi Ali maiący około 45 lat.

D. 11. Lipca.

Dotąd nie mamy dalszych doniesień o flocie Nelsona, ktorych z utęsknieniem wyglądamy. Dzisieysza gazeta *Star* mowi, iż połączona nieprzyiacielska flota może do ktorego z amerykańskich portow popłynęła lub też zniszczy nasze rybołowstwo przy Newfoundland,

Gdyby Adm. Nelson nie był w Barbados zwiedziony, że nieprzyiaciel do Trinidady popłynął, byłby go zapewne ieszcze przy Martynice zastał.

Na skale Dyamant przy Martynice, ktorą Francuzi opanowali, dowodził kapitan morski Mauryce i tyle tylko znaydowało się na niey żołnierzy morskich, ile ich na szalupę zabrać się mogło.

Kontradmirał Hirling wysłany został z liniiowym okrętem Glory o 98 działach od kanałowey floty dla dowodzenia eskadra naszą przed Roszefortem.

W Whitstable schwytano wtych dniach nie-

przyiacielskiego szpiega i zaprowadzono do Londynu.

Podług doniesień z wyspy Francuzkiey pod d. 21 Marca, krążyła znowu eskadra Admi. Linois po wschodnio-indyyskich wodach i oczekiwano przy wyspie Francuzkiey angielskiey eskadry.

Z wyspy S. Heleny piszą pod d. 11 Maia, że 8 okrętow widziano przepływaiących, ktore biorą za płynące z Bengalu do Anglii.

D. 9 t. m. przyprowadził korsarz Lord Nelson do Plimutu 2 zatrzymane okręty ieden pruski z Bordeaux do Emden, drugi z duński z Sewilii do Emden płynący.

Wczoray złożył Xżę Buchinghamshire urząd kanclerza Xięstwa Lankastri i Lord Harowby obiął po nim ten urząd i ucałował z tego powodu rękę Krolewską. Hr. Camden dotychczasowy drugi sekretarz stanu do zagranicznych interessow, mianowany został prezydentem tayney rady po Lordzie Sidmouth (Addingtonie) a Wicehrabia Castlereagh sekretarzem stanu do zagranicznych interessow na mieysce Lorda Camden. Oba mianowani ucałowali rękę Krolewską. Lord Sidmouth przy złożeniu swoiego urzędu oświadczył Krolowi, iż w teraźnieyszym gabinecie nie może dłużey pracować. Lord Grenville miał zaraz potem długą audyencyą u Krola P. Pitt znaydował się także u dworu.

Podług wiadomości z Gibraltaru pod d 5 Czerwca, przedsięwziął Jenerał Moreau krotką podroż do Tanger na afrykańskich brzegach.

Do Lorda Nelsona wysłano dziś listy.

Wczoray nadeszły listy od Admi. Kornwallisa pod d 5 t. m. z okolicy Quessant. Obiął on znowu dowodztwo nad flotą przed Brestem.

Kapitan Bettesworth, ktory przywiozł wiadomości od Nelsona, wyniesiony został na kapitana większego okrętu.

Lord Melwilie iedzie do Szkocyi.

Hiszpański liniiowy okręt Annibal, dawniey angielski liniiowy okręt zabrany przed 5 laty gdy uwiązł na wysepie przy Algesiras, dostał się znowu podług nadeszłych do admiralicyi doniesień w nasze ręce. Po rozprawie z fregatą Liveli, zwinął żagle przed drugą angielską fregatą widząc w pobliskości angielski liniiowy okręt.

Z Paryża d. 12. Lipca.

Z Boulogne donoszą pod d. 8 t. m. co następuie: Wczoray przybył tu Marszałek i minister woienny Berthier, a dziś odprawił rewiią nad pierwszą dywizyą woyska.

J. C. Mość chcąc okazać ukontentowanie swoie z czynioney służby honorowey straży w Brescia, kazał wszystkie iey członki zapisać w stopniu officyerskim w gwardyi Krolewskiey.

W królestwie Włoskim będą założone dwie mennice, iedna w Medyolanie, druga w Bononii.

Miasto Marsyliia i kupcy wysłali 4 deputowanych do Genui dla złożenia u nóg J. C. Mci iednomyślne życzenie miasta, ażeby raczył go z małżonką na moment obecnością swoią udarować.

Minister woienny zlecił znanym z talentow i biegłości woyskowey kilku jenerałom ułożenie xięgi kryminalnych woyskowych ustaw.

Officyerowie i żołnierze służący na flotyli muszą teraz co noc na okrętach sypiać.

Matka Cesarza przychodzi iuż do zdrowia.

Pani Stael miała otrzymać pozwolenie zbliżenia się o 20 mil od Paryża, tudzież, że

iey będzie wydana znaczna summa, którą iey oyciec na kaucyą złożył.

Jego Cesar. Mość iest tu z niecierpliwością oczekiwany, ponieważ przytomność dworu iest dla wielu klas ludzi bardzo korzystna. Lecz nie wierzą, aby Cesarz zaraz do Paryża ziechał, tylko, że kilka dni zabawi w Fontanebleau, potem uda się nad brzegi. Roboty w Tuilleri nie są także tak daleko posunięte, aby iuż mogł w tym zamku mieszkać.

PP. Desgenettes i Dumeril są do medyczney kommissyi dodani, która ma zwiedzić Hiszpaniią.

Minister wewnętrzny posłał prefektom formularz, podług którego maią mu przesłac stan rolnictwa, aby J. C. Mość mogł widzieć postęp rolnictwa ostatnich lat w rożnych departamentach. Celniący w rolnictwie zostaną członkami legii honorowey, otrzymaią medale i inne nadgrody.

Cesarz nakazał, aby fortyfikacye Bononii były rozebrane, a na tem mieyscu porobione ogrody i publiczne przechadzki.

Piszą z Gwadelupy (wyraża Monitor) że tam przyprowadzono bardzo wiele bogatych zdobyczy. Korsarze, Grand Decidé i Matylda, zabrali przy Surynamie dwa wielkie okręty, z których ieden miał na sobie 540 Murzynow, a drugi 850 beczek starego wina Maderskiego. Oba lubo ścigane przez dwie korwety angielskie przyprowadzone zostały do Martyniki. Zaledwo Kontraadmirał Cochrane przybył do zachodnich Indyy, zabrał mu zaraz mały nasz korsarz statek, który mu służył za szpiega. Doniesienia z St. Domingo są bardzo zaspokaiaiące: flotyla buntownikow i fortyfikacye, które nad rzeką Santo Domingo porobili, są zupełnie zburzone.

Procz tych nie oznaymił dotąd Monitor żadnych więcey doniesień z zachodnich Indyy. O tulońskiey flocie zachowue ciągle milczenie.

Sprawuiący Cesarsko-francųzkie interessa przy Beiu Tunetańskim, P. Devoize, członek honorowey legii, wymogł natychmiast przez swoie przełożenia, że Bey wypuścił na wolność 7 Genueńczykow. Naypierwszym dobrodzieystwem, które Genua winna Cesarzowi, będzie prędkie uwolnienie wszystkich Liguryyczykow, którzy od dawna w kaydanach u Barbareskow ięczeli.

Podług Cesarskiego wyroku ma na ten rok zostawać do dyspozycyi rządu 6000 popisowych ludzi w królestwie Włoskim w gotowości. Na 1 Stycznia roku 1806 takąż wypisano liczbę popisowych.

Cesarz pozwolił mieszkańcom małey rzpltey St. Marino pobierać płody lub dochody z swoich winnic, które w królestwie Włoskim maią, bez żadney opłaty celney.

Traktat handlowy, który Szwaycarya chciała z Hiszpaniią zawrzeć, nie przyszedł także do skutku. Spodziewaią, iak tuteysze zapewniaią pisma, że Francuzki poseł, Jen. Vial, nowe i ważne otworzy myśli Szwaycarskiemu seymowi.

Anglik Mungo Park, który podług ostatnich doniesień, do Gorei przybył, dla obiechania na nowo Afryki, zakupił w St. Jago 44 osłów dla tyluż żołnierzy, którzy mu w podroży towarzyszą.

Laland oświadczył teraz w pismach naszych, że zmarły w roku 1795 deputowany Romme przymusił go do napisania w roku 1793 teraźnieyszego kalendarza.

Arcypodskarbi Lebrun obeyrzał także w Genui szkołę główną, którey professorowie przedstawieni mu byli. Gdy d. 23 Czerwca udał się z ministrem stanu, P. Champani, i

orszakiem na nabożeństwo do kościoła katedralnego, szły przed nim dwie kompanije grenadyerow z chorągwiami. W kościele była także woyskowa muzyka, Pomimo natłoku cudzoziemcow panuie w Genui naywiększy porządek. Przybył tam także d. 27 minister stanu P. Talleyrand.

Od brzegow Menu d. 13. Lipca.

Sklepienie kościoła Panny Maryi Wielkiey w Trydencie, w którym odbyło się sławne koncylium, zwaliło się niespodziewanie d. 2 t. m. po południu, szczęściem że kościoł był próżny; 3 tylko ludzi będących przy kościele zabiło. Gdyby się o godzinę wcześniey było zawaliło, wiele set ludzi byłoby życie utraciło.

Autor przyiętego z pochwałą pisma w niemieckim ięzyku: *O zniesieniu pogłownego żydowskiego i o dzieiach żydostwa Niemieckiego*, P. radca sądowy Scheppler w Aschaffenburgu, otrzymał od synagogi Hamburskiey i Altońskiey znaczne podarunki.

Przybywaiący z Saxonii podrożni zapewniaią, iż zmnieysza się tam niedostatek żywności i cena onych, i że miara tamteysza żyta spadła o 2 talary.

Xżę następca Bawarski przyiechał d. 21 Czerwca pod imieniem Hr. Haga z Rzymu do Liworna, i d. 23 poiechał ztamtąd do Florencyi. W tychże dniach wyruszyły stoiące dotąd w Liwornie Szwaycarskie woyska do Genui.

Elektorowa Hesseńska wyiechała do Gotha, a Elektor uda się na kąpiele do Hofgaismar, Neundorf i Pyrmontu.

Z Hanau d. 14. Lipca.

Kr. Pruski poseł przy seymie Rzeszy Hr. Goertz bawi w Aszaffenburgu i mieszka w Elektorskim letnim zamku Schönbusch. Francuzki senator Gregoire, który literacką po Niemczech odbywa podroż, radca stanu Dupuenois z wydziału solnego i wielu Francuzkich urzędnikow celnych na Renie opłat, byli Elektorowi Jmci przedstawieni. Przy nowym pośle Francuzkim P. Hedouvillu zostaną się PP. Fenelon i Noailles. Elektor Jmć udarował przy odieździe bywszego posła P. Portalisa i iego małżonkę, i przyrzekł mu trzymać do chrztu dziecię, którym iego małżonka iest teraz wciąży. Mowią, że nowy poseł P. Hedouville przywiozł z sobą okólnik ministra zagranicznych interessow względem przeistoczenia rzpltey Łukieskiey na Xstwo.

Do Moguncyi przybył Elektorsko-bawarski poseł P. Pfeffel iako kommisarz do obrachunku długow.

C. K. ambassador Hr. Cobenzl powracaiąc do Paryża, przyiechał d. 10 t. m. do Strasburga.

Z Hagi d. 16. Lipca.

Mowią, że nasza eskadra pod Adm. de Winter wyszła na morze. Ma na sobie 3 regimenta woyska, to iest 2 francuzkie i 1 batawski pod dowodztwem Jen. Marmonta. Lecz tego samego dnia powrociła do portu. Zamiarem tego pierwszego wypłynienia było przyzwyczaienie żołnierzy do obrotow morskich i wprawienie się w wypływanie, które iest przytrudne dla wysepow piaszczystych między Helder i wyspą Texel, gdyż okręty ieden za drugim iśdź tylko mogą.

Z resztą idą iescze ciągle woyska do Texlu, i zapewniaią, że Jen. Boudet będzie wyprawą dowodził, ieżeli do skutku przyydzie.

Niema pewności, czyli woienny minister Francuzki Berthier był w Texlu i rozmawiał z Jen. Marmontem.

Z Rzymu 29. Czerwca.

Kardynał Fesch pełnomocny Francuzki

minister przy stolicy S. oddał Oycu S. wspaniały troykoron od Cesarza Napoleona przysłany.

Mowią, że kamera Apostolska postanowiła z wielkim ukontentowaniem wszystkich przyiacioł starożytności, kazać kopać zewnątrz i wewnątrz Kolizei, dla odkrycia placu igrzysk wschodow i t. d. Ukontentowanie publiczności z odkrycia bramy tryumfalney Sewera i Konstantyna, skłoniło ią zapewne do tego nowego przedsiewzięcia.

Zołta gorączka, ktora w przeszłym roku całe zatrwożyła włochy, znikneła zupełnie bez zostawienia naymnieyszego śladu. Naydoskonalsi lekarze Rzymscy utrzymuią, że ta choroba nie miała naymnieyszego związku z żołtą gorączką, ktora pustoszyła Amerykę i Malagę, i że pochodziła iedynie z niedostatku żywności, zwykłych skutkow po okropney woynie.

Z Genui d 2 Lipca.

J. C. Mość pracował wczoray cały dzień z arcypodskarbim i ministrami, ktorzy go tu poprzedzili. Dziś o godzinie 3 zrana wyiechał konno, obeyrzał wszystkie okolice miasta, twierdze, szpital, warsztat okrętowy i rożne zakłady publiczne, i dopiero wpół do 12 do pałacu powrocił. O godzinie 3 po południu dawał prywatne audyencye Xciu Sax Gota, Kardynałowi Maury, i ambassadorom Neapolitańskiemu i Portugalskiemu de Gallo i de Lima. Na publiczney audyencyi przyymował wielu obywateli Genueńskich, ktorych mu Prezydent Campiaso przedstawiał, i deputacye miast Saluce, Vercelli, Sarzanny i rożnych kantonow Ligurii.

Z Soloturnu d 8 Lipca.

Seym odebrał urzędowe pismo od Kardynała posła S. stolicy, wktorem oznaymuie seymowi, że wszystkie klasztory Helweckie oświadczyły gotowość swoią stosowania się do konkordatu przyiętego przez większość kantonow Katolickich i pomieszanych, i że posłusznemi zupełnie będą iego rozrządzeniom. Poseł żali się daley przeciw środkom przedsiewziętem przez niektore kantony przeciw klasztorom, iako też przeciw zasadom przyiętym w niektorych częściach Szwaycaryi względem opłacania dziesięcin.

z Filadelfii dnia 13 Maia.

Nim kongres Amerykański ukończył posiedzenie, wydał wyrok stanowiący, iż żaden zbroyny okręt nie może wyiść z portow Ziednoczonych stanow, ieżli właściciel nie złoży wprzod rękoymi dwa razy tyleż wynoszącey, ile okręt kosztuie, a uzbraiaiący go, tudzież agenci i kapitanowie zeznać powinni przez przysięgę, iż okręty ich nie popłyną do żadney z wysp Zachodnich, ani do lądowych portow leżących między Cayenne i zatoką St. Bernard. Nie mogą także zawiiać, chyba w złym razie dla nich. — Generał Smith podał kongressowi przełożenie, w ktorym zastanawia uwagę iego nad wielkością opłaty od wprowadzanych towarow przez Anglikow i ukazuie, że ta opłata nadzwyczaynie przewyższa wszelki dochod opłat wybieranych przez nich gdzieindziey. Poczem uczynił wniosek, ażeby kongres zabronił wpuszczać towarow Angielskich, a brał ie zinnych portow Europeyskich, gdzie można je dostać taniey. Przełożenie to wzięło pożądany przez podawcę skutek, gdyż senat zalecił zaraz sekretarzowi stanu, aby podał na piśmie, iaka iest wartość towarow wprowadzanych przez Anglikow, co za nie biorą, a co gdzieindziey płaci się za takież towary.

DODATEK

DO № 61.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 31. LIPCA 1805.

Dalszy ciąg o duchu ięzyka Polskiego.

Tłómaczenie Niemieckie znayduie się obok Polskiego. Dłuższe zastanowienia się nad Krasickim tak autor kończy: Mąż ten ze wszech względów znakomity, i któremu ięzyk Polski tak wiele iest winien, godzien był dłuższych uwag. Dla pisma tego możem zadługo o nim mówił, zakrótko dla Krasickiego.

W dramatyczney poezyi, naybardziey w Komedyi, wiele pisano i tłumaczono, a w Krasickim i Naruszewiczu ma naród Polski wybornych Satyryków. Nie zbywa i na Romansach, lecz prócz Krasickiego większa cześć tłumaczenia i naśladowania. Naybardziey zaś mogą się szczycić Polacy z oryginalnego w historyi dzieiopisa Naruszewicza, który w duchu Tacyta, narodu Polskiego historyą opisał. Tenże wydał tłumaczenie Tacyta, z którego się naród Polski pysznić może, bo iest klassyczne. Trzeba znać Tacyta, żeby wartość takowego tłumaczenia słusznie ocenić.

Z historyi literatury Polskiey, tak mało dotąd znaney, następuiące przytacza autor wiadomości.

" Naymnieysza część dzieł, których autorami są Polacy, iest w Polskim ięzyku napisanych, daleko zaś większa część w Łacińskim. Chcąc więc poznać naród Polski ze względu literackiego, trzeba się i z temi ostatniemi dziełmi obeznać.

Wielu z Łaciników Polskich żyło iuż bardzo dawno. W trzynastym wieku pisał dzieiopis Wincenty Kadłubek swą historyą, Marcin zaś Strzegeński swą Kronikę.

W pietnastym wieku wydał Długosz, nauczyciel synów Kazimierza IV. znaiomą historyą Polską. Piotr Tomicki wsławił się swą wiadomością starożytnych ięzyków, i pisał wiele z historyi, naybardziey ze względu na panowanie Zygmunta I. czego rękopism znaydował się w bibliotece Załuckich. W tymże wieku zebrał Polskie statuta Jan Łaski, przyiaciel Erazma. Bernard Wapowski pisał o historycznych przedmiotach, i celował w matematycznych wiadomościach. Przy końcu pietnastego wieku, wsławił się Kopernik, Polak rodowity (*) Nauczyciel iego Woyciech Brudzewski pisał o Astronomii. Sławny i uczony Jan Zamoysky celował swą wiadomością starożytnych, naybardziey Rzymian. Tego mamy wiele szacownych rzeczy, np. *De Senatu Romano; de perfecto Senatore Syntagma, i t. d.* Stefan Zamoyski napisał *Analecta lapidum vetustorum et aliarum in Dacia antiquitatum.*

Z siedmnastego wieku, z pomiędzy wielu Polskich Łacinników wymienię tylko Kazimierza Sarbiewskiego. Między nowszemi Łacińskiemi wierszopisami, zaymuie Sarbiewski iedno z naypierwszych mieysce. Można go słusznie Horacyuszem Polskim nazwać. Jego poezye są od wszystkich znaiących się cenione. W roku 1747. wyszła ieżeli się nie mylę, szesnasta ich edycya. Lecz przestaniemy tu na zwroceniu w powszechności uwagi na Łacińską literaturę Polakow.

(*) *Obacz Rozprawę Sniadeckiego w Rocznikach Towarzystwa Warszawskiego.*

Zdatność twórcza języka Polskiego.

Wszelkie delikatne czucia, wyobrażenia, stopniowania mogą po większey części bydź wyrażonemi przez przekształcenie wyrazów, czyli przez własność języka, znayduiącą się w jego sposobności do wykształcenia. Jeżeli więc język w tey mierze cierpi niedostatek, to przy nayobfitszem wyrazów posiadaniu, nie może oddać wielu wyobrażeń, oczuć delikatności; te giną, a język iest wewnętrznie ubogim.

Jeżeli zaś język posiada dar kształcenia się, ma oraz i własność, za pomocą którey może iuż do wyższego doskonałości stopnia bydź doprowadzonym. W tem bogactwie wznosi się iezyk Polski prawie nad wszystkich swych południowych braci, a naybardziey nad Niemiecki i Francuzki język.

Słoworodna zdatność języka Polskiego.

Własność ta ważnieyszą iest dla języka, iakby się na pierwszy rzut oka zdawać m gło. Zdanie to rozbiera autor w szczególności.

Polak (mowi daley), tworzy nowe swe wyrazy przez przydatki początkowe albo końcowe, i z dwoch wyrazów składa ieden.

Przytacza autor za przykład słowo *rodzę*, z przeszło czterdziesto pochodnemi iego wyrazami, umieszczaiąc obok dla sprzeczności nazwiska długie Niemieckie, prawie iednozgłosnym tymże Polskim odpowiadaiące.

I tak za przydaniem tylko iednego zaimku, tworzą się nowe słowa z wielu pierwiastkowych wyrazów. Niemiec potrzebuie trzech, czterech wyrazów dla wystawienia wyobrażeń, które Polak przez wyprowadzenie od znaczenia pierwiastkowego iednem tylko wyraża słowem. I ztąd z łatwością poznaie się, iak daleko łatwiey nauczyć się można popolsku, niż poniemiecku.

Dla poznania lekkości i przyiemności brzmienia polskich składań, dosyć iest na porównaniu tłómaczeń Homera; *np.* Dmochowskiego *chmurowładca*, *modrooka i t. d.* Takowych składań nie dopuszcza język Niemiecki.

Gramatyczna zdatność języka Polskiego.
Wyraźność.

Gramatyczny ten dar języka, to iest zdatnośc przybierania różnych kształtow, należy oczywiście do iego wewnętrznego bogactwa, iest oraz źródłem iego wyraźności.

Polski język wznosi się ze względu na te zdatnośc gramatyczną, nad większą częśc Europeyskich językow, naybardziey nad niemiecki. Toż samo przyznali już Niemieccy zgłębiacze mowy. Tu mieści autor gruntowne uwagi nad tą gramatyczną zdatnością. Następuiący przykład iest w tym względzie obiaśniaiącym to zdanie. Gdy Łacinnik powie *Filiam verberavit mater*, i Polak od słowa do słowa to odda mówiąc: córkę obiła matka. Niemiec mowi: *die Tochter hat die Muter geschlagen*; któż był bitym, czy matka biła córkę, czy też córka matkę?

(*Reszta potem.*)

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 30. Lipca 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	80	do	88.
— Żyta	— —	72	—	8[illegible]
— Jeczmienia	— —	60	—	65.
— Owsa	— —	28	—	30.
— Grochu	— —	64	—	80.
— Kaszy iaglaney	— —	100	—	124.

W Wiedniu d. 20. Lipca.

Meca wynosząca pół korca naszego

— Pszenicy	zł. pol.	26	do	40.
— Żyta	— —	30	—	39.
— Jęczmienia	— —	21	—	24.
— Owsa	— —	14	—	19.

W Brynie d. 19 *Lipca.*

Meca Pszenicy	zł. pol.	45	do	60.
— Żyta	— —	44	—	56.
— Jeczmienia	— —	32	—	44.
— Owsa	— —	24	—	26.
— Prosa	— —	40	—	44

W Gdańsku d. 5. Lipca.

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pszenica	zł. pol.	20	do	22.
— Żyto	— —	11	—	13½
— Jęczmień	— —	10	—	11.
— Owies	— —	6	—	8½

DONIESIENIA.

Do ogólney podaie się wiadomości z miasta, iż Lublina od wyszynku trunkow czopowe propinacya Podzamcka na rok Militarny 1806 dnia 10go Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Ces. Król. Cyrkularnego urzędu Lubelskiego kancellaryi naywięcey daiącemu przez licytacyą w arędę wypuszczone zostaną. Pretium fiscy tychże dochodow iest 9710 Zł. ryn. Vadium zaś

P etil fiscy 10 procento. Chęc tedy maiący do zalicytowania teyże aręndy na determinowany dzień niniéyszemi zapraszają się. W Lublinie d. 8go Lipca 1805.

Magistrat Miasta Ces. Król. Stołecznego Krakowa niniéyszym obwieszczeniem wiadomo czyni — Iż rzeczy ruchome Jana Nepomucena Rychtera szczególniey towary w rożnym gatunku iako to: sukna, kaźmierki, kapelusze, buty futrzane i inne rzeczy na żądanie tegoż Jana Rychtera w Kamienicy pod Nrm. 303 w ulicy Szewskiey stoiącey dnia 12 Sierpnia o godzinie 9 z rana i następnych dni więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Wszyscy zatym chęc kupienia maiący, maią się w wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znaydować.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 24. *Lipca* 1805.
Gros.

Ponieważ wypisana Licytacya na dzień 7 Czerwca t. r. Lubelskich Mieyskich dochodow palenia cegły bezskutecznie upłynęła, przeto powtorny termin Licytacyi na dzień 5 Września t. r. wypisuie się, aby życzący sobie w Lubelskiey Cyrkularney kancellaryi zaopatrzeniem się Pretium fisci 300 Zł. ryn na 3 po sobie następuiące lata to iest od 1 9bra 1805 do ostatniego 8bra 1808 puszczone będzie, o czym życzących sobie uwiadomia się.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey małoletniego Jozefa Wawrzeńca dwoch imion Krasińskiego, tudzież iego Matkę opiekunkę Annę z Ossolińskich Krasińską niniéyszym Edyktem uwiadomiaią, że Ignacy Hrabia Miączyński przeciwko nim względem rozgraniczenia pastwisk i łąk dóbr Gardzienice, Suchodoły, Siedliska z iedney, dóbr zaś Zu'ina i Borowicy drugiey strony żałobę przeciwko nim podał i o pomoc sądową dopraszał się.

Że zaś Sąd ten dla ich zagranicą przebywania, onymże tuteyszego sądowego adwokata Hakeasznita z ich kosztem i niebezpieczeństwem za patrona naznaczył, i z tym rozpczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw przewiedzionym i ukończonym zostanie; zaczem ciż niniéyszym Edyktem upominaią się, ażeby na dzień 2 Września r. b. godzinę 9 rano ą do excepcyi stawili się, i nadanemu sobie patronowi dokumenta do sprawy służące oddali, lub też innego patrona obrawszy, tego Sądowi donieśli, zgoła nic, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzą i prawem iest dozwolone, czynić nie zaniedbali, gdyż inaczey wyniknąc mogące z zaniedbania, niemiłe skutki samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 28 Maia 1805 roku.

Kajetan Michałowski V. P.
Domosławski.
D. Władich.

Z Rady Ces. Krół. Sądow Szlach. Lubel. Gali. Zachodniey.
J. Łuczyński.

C. K sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Antoniemu Nosarzewskiemu: że Pani Weronika z Scypionow Grabowska, swoiem i dzieci swych Jozefa, Karoliny i Ludwiki Grabowskich imieniem u sądow tych — o zniszczenie, z przyczyny podstępu tranzakcyi między Makarym Kluszewskim a Powodką i iey dziećmi, względem summ 2000 czer. zł. i 2000 czer. zł. dnia 10 Stycznia 1797 roku w Krakowie zawartey — żałobę przeciw niemu i Makaremu Kluszewskiemu podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Billewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom

tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakob Kulczycki.

Hr. de Bubna.

F. Pohlberg.

Z Rady Ces. Król. Sędow Szlacheckich Galicyi Zachodniey. w Krakowie dnia 17. Czerwca 1805.

Schernuz.

Ex parte Cæs. Reg. Universalis Appellationum Tribunalis Galiciæ Occidentalis, omnes & singuli quorum interest præsentibus certiores redduntur Munus Assessoris Criminalis in Regio Judicio Criminali Cracoviensi cum Sexcentorum fl. rhen. Annuo Salario post Resignationem Friderici Grossgebauer apertum esse, adeoque omnes & singulos ad Munus hoc aspirantes & concurrere Cupientes Candidatos invitari, quatenus in præscripto Sex Septimarum termino id est usque ad 1mam Septembris an. cur. sua petita debite & ordinate adstructa ad memoratum Regium Judicium Criminale Cracoviense tanquam proponentem 1mam Instantiam eo certius porrigant, quo secus præterlapso Reflexionem habitum iri sciant. Cracoviæ 8va Julii 1805.

Nikolaus Urbański.

Lewinski V. P.

Ex Cons. C. R. Appell. Trib. Gal. Occident.

J. Wypior.

Piekarski.

Dnia 5go i 6go Września t. m. z rana o godzinie 9tey będą w tuteyszym cyrkule w królewskich i duchownych miastach następuiące realności i dochody częścią na ieden częścią na 3 lata więcey daiącemu w mieyskich Ratuszach zadzierżawione, iako to dnia 5go Września w Kielcach wyszynk wina pretium fiscy . . . . 221 zł. ryń. — —

Dnia 6go Września w Sulejowie kopanie wapna i palenie cena fiskalna 350 — — —

Wyszynk wina cena fiskalna . . . . . 103 — — —

Jakoteż targowe i postoyne . . . . 555 — — —

Dnia 5 Września w Konskich wyszynk wina cena fiskalna . . 118 — — —

Jakoteż wyszynk miodu i wiśniaku . . . . . . 126 — 3 kr.

Dnia 6 Września w Radoszycach propinacyi cena fiskalna . . 387 — — —

Co do powszechny wiadomości tym końcem podaie się, iż życzący sobie takowey dzierżawy 10tą częścią ceny fiskalney zaopatrzyć się i wspomnionym dniu w Ratuszu znaydować się ma. W Kielcach dnia 4go Lipca 1805.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey JW. Józefa Kuszla nienieyszym Edyktem wiadomiaią, że Maryanna z Ossolińskich Rozenwerthowa o wydanie dokumentow do 3ciey schedy, sukcessyi po zmarłych Kazimierzu i Antonim z Buktorow hrabstwie Ossolińskich małżonkach spadłey służących, tudzież zaprzysiężenie maiątku po Antoninie Ossolińskiey pozostałego pod dniem 7 Maia r. b. żałobę przeciw niemu podała, i o pomoc sądową dopraszała się.

Ze zaś sąd ten dla niewiadomości iego pomieszkania onemuż tuteyszo sądowego adwokata Hakenszmita z iego niebezpieczeństwem i kosztem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw przewiedzionym i ukończonym zostanie, zaczem tenże niniejszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 14 Sierpnia r. b. godzinę 9 ranną do excepcyi stawił się, i obranemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego sądowi doniosł, zgoła nic, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sądzi, i prawo pozwala, uczynić nie zaniedbał, gdyż inaczey wypaść mogące z zaniedbania sprawy nie miłe skutki samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 24 Maia 1805.

Kajetan Michałowski. V. P.

Domasłowski.

Władich.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.

Rayski.